

II. PORZĄDEK OBRAD

Projekt porządku posiedzenia:

1. Sprawy organizacyjne;
 - a) stwierdzenie prawomocności obrad;
 - b) przyjęcie porządku obrad;
2. Rozpatrzenie skargi z dnia 03.07.2024 r.
3. Zakończenie.

III. PRZEBIEG POSIEDZENIA

Pkt 1

Sprawy organizacyjne

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik otworzyła posiedzenie słowami — Witam członków Komisji, Witam Pana Przewodniczącego i Pana Zastępcę Burmistrza, oraz Pracowników Urzędu. Komisja rozpoczęła się o godzinie 14:00, a zakończyła 14:30.

Stwierdzenie prawomocności obrad

W posiedzeniu brało udział 3 członków komisji na 3-osobowy jej skład. Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik stwierdziła prawomocność obrad dzisiejszego posiedzenia. W posiedzeniu komisji brał udział Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk.

Przyjęcie porządku obrad

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik odczytała zebrany projekt porządku obrad, do którego nie wniesiono uwag. Został on przegłosowany i przyjęty jednogłośnie.

Pkt 2

Rozpatrzenie skargi z dnia 03.07.2024 r.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik wskazała, iż w dniu 11.07.2024r do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Skępem wpłynęła skarga z dnia 03.07.2024r., która pismem z dnia 12.07.2024r. została przekazana komisji w celu jej rozpatrzenia. Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik odczytała treść skargi (*skarga w załączeniu do protokołu*).

Radna Pani Monika Zawadzka zapytała, czy ta droga przebiegała przez działkę skarżącego.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki odpowiedział, że nie. Ta sprawa to długi temat. I zapytał, czy ta skarga jest na burmistrza.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik odpowiedziała, że tak.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że zgodnie z projektem jest zrobione wszystko.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że Pan skarżący twierdzi, że drogi na tym osiedlu zrobione zostały bez pozwolenia na budowę. Wniósł skargę do Nadzoru Budowlanego w Lipnie, była kontrola, podczas której stwierdzono, że wszystko jest zgodnie z dokumentacją i prawem budowlanym, także skarżący nie miał racji.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik powiedziała, że jak nadzór wydaje decyzję, że jest wszystko zgodne to tak jest.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że jak był piasek było źle, jak jest droga też jest źle. Rowu odwadniającego nie powinno tam być.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że były z tyłu wysypywane wjazdy kamieniem i skarżący przyszedł i kazał im to posprzątać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że Nadzór Budowlany stwierdził, że wszystko zostało wykonane zgodnie z dokumentacją i nie miał żadnych uwag. Nie było to robione „na dziko”. Wykonawca miał obowiązek zrobić dokumentację, przekazać, zatwierdzić, gmina uzyskała pozwolenie na budowę. Fakt, faktem, że w jednym roku tego nie pobudowano. Przewodniczący powiedział, że się dziwi, ponieważ pozostałym mieszkańcom nic nie przeszkadza, są zadowoleni, że wreszcie mają zrobione to, ale wśród owiec zawsze się znajdzie jakaś czarna.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że jeśli Nadzór budowlany to badał, gdyby to było bez pozwolenia na budowę to automatycznie wszczęte zostałoby postępowanie i nałożona zostałaby kara administracyjna. To, że zostało to wykonane zgodnie z projektem budowlanym, potwierdza kierownik budowy swoim oświadczeniem i inspektor nadzoru tak naprawdę swoimi uprawnieniami. Oni poświadczają to, że zostało to wykonane zgodnie z projektem budowlanym. Jeżeli byłyby jakieś odstępstwa od projektu to trzeba byłoby wystąpić o zmianę pozwolenia na budowę, chyba, że są to odstępstwa nieistotne gdzie czasami droga miała mieć 5 m, a chodnik 2 m, ale się nie mieści i ma 1,80 m. To są odstępstwa nieistotne. Znowu w innym miejscu chodnik miał mieć 1,5 m, a ma 1,8 m bo się taki zmieścił. To są odstępstwa nieistotne. Tutaj kierownik budowy i inspektor nadzoru swoimi uprawnieniami świadczą, że zostało wykonane wszystko zgodnie z projektem.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że skarżący kilka lat już składa skargi. Droga, o której mówi w piśmie była kontrolowana w zeszłym roku przez Nadzór Budowlany, który niczego się nie dopatrzył. Jest protokół nadzoru z tych oględzin. Jest wszystko w porządku. Skarżący ogólnikowo napisał, bo napisał, że wszystko jest nie tak i trudno się do tego odnieść.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że podczas komisji wyjazdowej skarżący najbardziej czepiał się rowu odwadniającego, że nie powinien tam być rów, a zakryta deszczówka, ale projekt tak został sporządzony i tak został przyjęty.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że innej możliwości tam nie było.

Wywiązała się dyskusja.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że akurat tam jest taka możliwość, żeby ta woda deszczowa spłynęła do rowu i wiadomo, że wtedy pochłania, bo akurat tam jest las. Także ta woda szybko zostanie wchłonięta.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że podtopień żadnych tam nie ma. Funkcjonuje dobrze.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik zapytała, czy głównie ten rów przeszkadza skarżącemu.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że nie wie o co chodzi skarżącemu bo ogólnikowo napisał.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik powiedziała, że ma problem z wyjazdem.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że chodnik ma 2 m, droga 5 m i pobocze 0,75 m, czyli mamy 7,75 m do rowu, to czym nie może wjechać, raczej autem osobowym to nie ma problemu.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki zapytał, czy sypanie kamienia za wjazdami było w projekcie, bo musieli to sprzątać.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że nie. Skarżący przyszedł do Burmistrza i powiedział, że nie życzy sobie tego utwardzenia i żeby to zabrać. Chcieli żeby miał lepiej wjechać, żeby było utwardzone, ale jemu to nie pasowało. Trzeba było zabrać, wykonawca pojechał i zabrał.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik raz jeszcze odczytała treść skargi(*skarga w załączeniu*) . Przewodnicząca powiedziała, że myśli, że pozwolenia na wszystko są , bo nikt nie idzie i sobie nie robi.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że cała dokumentacja była przeglądana przez nadzór budowlany w zeszłym roku, więc wszystkie pozwolenia i zgody były już wydane. Oni to sprawdzili, wszystko jest w porządku, a to mówienie, że wszystko jest bez pozwoleń to tak jest od 10 lat i to, że jest robione na działce skarżącego. Kiedyś to była ich własność, jak tworzone osiedle, w latach 80-tych te grunty zostały przejęte na rzecz gminy. Gmina sprzedała to na działki, ten Pan twierdzi, że odszkodowania nigdy nie dostał, nie ma dokumentów świadczących o tym, czy dostał, czy nie, dlatego często pisze w pismach, że jakaś inwestycja była prowadzona u niego na działce.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że po prostu nie może się pogodzić z utratą tej ziemi.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że z tym, iż nie ma tej ziemi, bo kiedyś część ziemi była ich, dlatego często powtarza w pismach, że jest właścicielem gruntu i droga , czy inwestycja jest u niego robiona.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że skarżący pisał o odwodnieniu i zapytał, czy rów jest zgodny z projektem.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że tak. Rów chłonny był w projekcie wstawiony i tak został wykonany.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że pisze o rowie, bo jakby była zrobiona deszczówka normalnie to byłyby studzienki, a w tym wypadku jest tylko spadek do rowu odwadniającego i chłonie deszczówkę ten rów. Nie ma tam studzienek.

Inspektor Pan Adam Godlewski powtórzył, że nikogo tam nie zalewa. Nigdy nie było z tym problemu.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik zapytała, czy były studzienki w projekcie.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że nie.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że tylko rów chłonny.

Radna Pani Monika Zawadzka powiedziała, że tam teren jest piaszczysty. Ona wiele lat mieszkała na ul. Klonowej i tam nigdy żadnych problemów z zalaniem nie było, a jednak kiedyś więcej tych deszczy padało.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że rów powinien być darniną zabezpieczony, aby się nie zasypywał. Nie wie jak teraz wygląda.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że chyba się ustabilizowało, bo jest obsiany.

Inspektor Pan Adam Godlewski powiedział, że został obsiany trawą i tyle. Mamy trzeci rok i nic się tam nie dzieje. Przy dużych nawałnicach na poboczu może się coś stać, ale i na DK nr 10 urywa pobocza przy nawałnicach. Takie rzeczy się zdarzają, ale skarżące nigdy nie zalewała żadna woda, nie zalewała i nie zaleje. Nie ma takiej możliwości. To jest jakiś skarżący pomysł, że musi być kratka, a nie rów. Też nie będziemy się pytać każdego mieszkańca jak ma wyglądać projekt. Tym bardziej, że projekty wykonują ludzie, którzy jakieś pojęcie mają, skoro je robią i te założenia, które przyjmują do projektu do tej pory się sprawdzały. Skarżący jest też specyficzną osobą i to nie jest na pewno jego ostatnie pismo.

Wywiązała się dyskusja.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik odczytała stanowisko Komisji i treść uchwały, w sprawie omawianej skargi.

**Uchwała Nr 1/2024 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Skępem
z dnia 22.07.2024r.**

Głosowanie:

ZA – 3

PRZECIW – 0

Uchwała została przegłosowana *jednogłośnie*.

Pkt 3

Zakończenie

Po całkowitym wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pani Barbara Matyjasik podziękowała za udział w posiedzeniu i zakończył słowami:

ZAMYKAM DZISIEJSZE POSIEDZENIE KOMISJI

Protokolant

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Ewa Godlewska

Barbara Matyjasik

